

[Stanowcze żądanie Pana: umrzeć dla siebie,  
szukać tylko zrozumienia i spełnienia Jego woli]

23.8.1959, niedziela

**2633** „Nie dziw się Mej *zaborczej* miłości. Jesteś jej branką, jesteś Moją własnością, narzędziem, dzieckiem i oblubienicą. Karmisz się już wolą Moją i żyjesz powolna na Me każde skinienie. Dałem ci miłość prawdziwą do człowieka, byś była żywym świadectwem, że tylko miłość, którą Ja spajam, jest miłością prawdziwą, czystą, doskonałą. Tak masz wszystkich kochać.

**2634** A teraz, Mario, chcę, byś powiedziała dzieciom Moim z Zak[onu] M.U., że nadszedł już czas, gdy nie czekam, nie proszę, a rozkazuję i żądam, i wolę Moją chcę znaleźć wypełnioną całkowicie, całym sercem, całym wysiłkiem oddania się jej – całym ukochaniem. Dawno mówiłem to tobie w Bardo, dziś mówię wszystkim: muszę was mieć tak od siebie oderwanymi, jakbyście już umarli na ziemi, tj. żyli jak ci, którzy niczego nie chcą dla siebie, niczego *swego* nie szukają, **niczego** poza zrozumieniem woli Mojej i pragnieniem jej wykonania. Macie być umarli – żywi, umarli dla siebie, żyjący dla Mnie. A żyć macie w Moim Zakonie i w nim, a nie gdzie indziej, chcę w was mieć *bezwolne*, a raczej *dobrowolne* narzędzia wykonywania Mej woli.

**2635** W Mym Zakonie, w Moim i waszym; waszym, bo w niego wszczepieni jesteście, doń należycie i w nim żyjecie; Moim, bo **tylko Ja** nim rządzę, kieruję, daję mu wzrost i rozwój. Ja jeden wiem, do czego was prowadzę, dlatego jednego od was żądam: bądźcie powolni jak najbardziej na działanie Moje, nic sami nie planujcie, nie budujcie, nie ustalajcie. Macie różne nieraz zadania. Nie obstawajcie przy swoim, odejdźcie każdy od swego zdania i zapatrywania, bo i tak przekreślę to, co nie będzie z Mej woli.

**2636** Więc niechże będzie zupełna zgoda między wami. Nie miejcie swoich *poglądów* na strukturę i działanie zakonu. Czyż nie widzicie, że Ja mimo was Sam nim kieruję? Przekreście więc wszelką ambicję przeprowadzania *swego*. Tu nie ma nic z *was*, nie ma nic *swego*, a tylko Moje. Nie ludzkie bowiem Dzieło z was się buduje, a Boże, które przyjąć macie z rąk Moich, a nie budować na miarę waszą. Dam wam wskazówki i ludzi, i czasy – więc się wycofajcie. Nie miejcie ambicji własnych, a jedyną ambicję wypełnienia woli Mojej.

Proście więc i usilnie się módlcie, i najgoręcej oddawajcie, bym nie miał przeszkód w oderwaniu każdego z was i wszystkich od własnego *chcę*, własnych planów, ambicji.

**2637** Macie być całkowicie wyzwoleni i wolni, to jest przede wszystkim wolni od siebie, a całkowicie Mnie poddani.

Proście Matkę, by was prowadziła na drodze, od której jeszcze wielu z was daleko. Szukacie bezwiednie swoich ścieżek, dróg, kierunków, gdy Ja wam gotuję królewską drogę wyrzeczenia, ofiary, a przede wszystkim Miłości, ale muszę was znaleźć pustymi naczyniami, wypróżnionymi z was samych, bym was mógł napęlić, poprowadzić i użyć do walki o zbawienie świata”.